

ROZMOWY NA 100-LECIE

Społeczne wyzwania współczesnej Polski

Konkluzje z debaty Komitetu Dialogu Społecznego KIG
Warszawa, 11 listopada 2018r.



Komitet Dialogu
Społecznego
Krajowej Izby Gospodarczej

Spotkania różnych wrażliwości i perspektyw

WSTĘP

„Dziś nie tylko w Polsce, ale również w Europie i na świecie, postępuje niepokojące zjawisko zamykania się ludzi we własnych środowiskach. Zanika chęć dialogu z osobami o innych przekonaniach. Brakuje także przestrzeni, gdzie mogliby się spotkać ludzie o różnych wrażliwościach i perspektywach spojrzenia na sprawy publiczne. W Komitecie Dialogu Społecznego Krajowej Izby Gospodarczej próbujemy stworzyć taką platformę i zachęcić do dyskusji ludzi, wyznających różne wartości. Podczas debat Komitetu nikt nie musi się obawiać, że jego głos zostanie wykluczony”.



Konrad Ciesiołkiewicz
przewodniczący Komitetu Dialogu
Społecznego KIG

„Dzisiejsza debata o społecznych wyzwaniach współczesnej Polski jest przykładem inicjatywy, która przy okazji świętowania 100-lecia odzyskania niepodległości pozwala się na chwilę zatrzymać i spojrzeć na polskie społeczeństwo – jakie jest ono dzisiaj, na koniec 2018 roku, jakie stoją przed nim wyzwania? Czy jest jednolite? Czy rzeczywiście jesteśmy spolaryzowani i nie umiemy ze sobą rozmawiać czy może jest to tylko wrażenie, jakie wynosimy z mediów mainstreamowych, które taką wizję nam przedstawiają.”



Magdalena Bigaj
ekspertka Komitetu Dialogu
Społecznego KIG

Odwaga Obywatelska

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Sprzeczności polskie z perspektywy RPO

Polska jest krajem homogenicznym, mniejszości etnicznie stanowią znikomy odsetek obywateli. Mimo tego społeczeństwo w Polsce pozostaje nieufne wobec Innego, Obcego. Jednocześnie Polacy są znani z gościnności i otwartości. Przybyszów tradycyjnie witają chlebem i solą.

Polskie społeczeństwo jest wyjątkowo podzielone. Podziały przebiegają w rodzinach, wśród przyjaciół, na osiedlach. Z drugiej strony potrafimy się jednoczyć nie tylko przy okazji imprez sportowych, ale przede wszystkim w ważnych oraz tragicznych momentach historycznych. Przykładem były wydarzenia po katastrofie smoleńskiej w 2010 roku.

W Polsce dominuje patriarchalny model relacji społecznych. Obserwujemy nierówności między kobietami i mężczyznami na rynku pracy. Poza pracą zawodową to głównie kobiety wykonują nieodpłatne zajęcia, takie jak opieka nad dziećmi, osobami niepełnosprawnymi czy starszymi. Ponad 90 proc. ofiar przemocy domowej to kobiety. Jednocześnie głos kobiet jest silny. To kobiety wychodząc na ulicę i masowo protestując powstrzymywały projekty legislacyjne.

„Ostatnio z misją do Polski przyjechała specjalna sprawozdawczyni ONZ ds. praw kulturalnych. Po dwunastu dniach zapytałam ją, jakie są jej wrażenia z misji w Polsce? Odpowiedziała: wiesz, to jest fascynujące, ale Polska jest po prostu biała”.

Zuzanna Rudzińska-Bluszcz
główna koordynatorka ds. strategicznych
postępowań sądowych, Biuro Rzecznika
Praw Obywatelskich

Razem na rzecz wspólnego dobra

W Polsce działa stosunkowo niewiele organizacji typu watchdog, które pilnują wspólnego dobra. Wiktor Osiatyński nie bez przyczyny podkreślał, jak ważne jest, aby każdy obywatel wziął odpowiedzialność za wycinek rzeczywistości, która go otacza. Dzięki temu łatwiej zbudujemy bardziej świadome społeczeństwo obywatelskie, które po prostu nie będzie obojętne. Ostatnio Polacy często wspólnie walczą o czyste środowisko w swoim otoczeniu.

Prawa obywatelskie mogą i powinny łączyć wszystkich Polaków. Prawa obywatelskie nie są dla lewicy, prawicy czy któregoś z ugrupowań politycznych. Wręcz przeciwnie, nie mają one żadnego zabarwienia politycznego. I nie powinny go mieć. Troska o prawa obywatelskie może nas zjednoczyć wokół tematów, które nie są skategoryzowane według podziałów politycznych.



Zuzanna Rudzińska-Bluszcz

Główna koordynatorka sądowych postępowań strategicznych w Biurze RPO. W swojej praktyce adwokackiej była sędzią Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, członkinią Zespołu ds. Kobiet przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, była związana z kancelarią Wardyński i Wspólnicy. Absolwentka WPiA i SNS Uniwersytetu Warszawskiego oraz Cardiff Law School w Wielkiej Brytanii.

Społeczne uwarunkowania działalności obywatelskiej

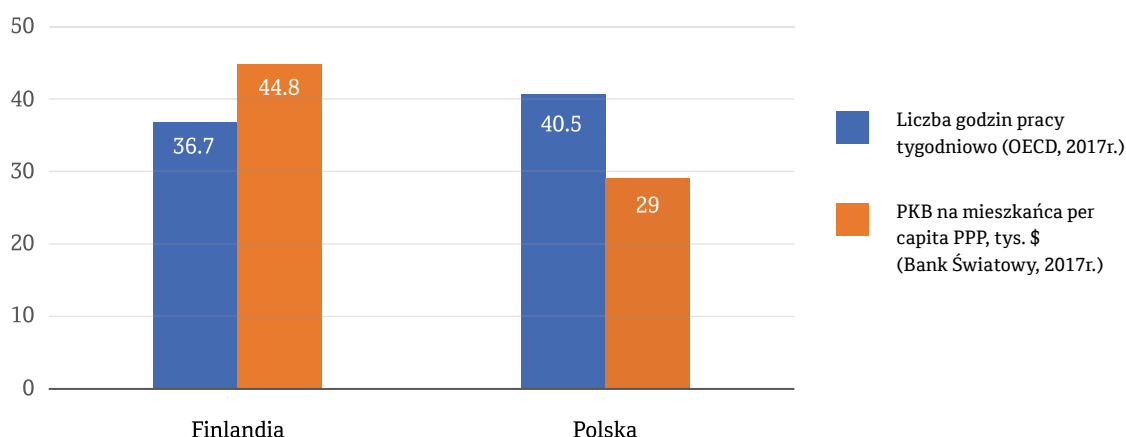
PERSPEKTYWA LEWICOWA

Poziom zamożności, a aktywność obywatelska

Biorąc pod uwagę liczbę godzin, spędzanych w pracy przez statystycznego Polaka, poziom zaangażowania społecznego w Polsce jest względnie wysoki. W porównaniu z krajami Europy Zachodniej czy Północnej, takimi jak Finlandia jest on wciąż zawstydzająco niski, ale trzeba pamiętać, że Finowie cieszą się jednym z najkrótszych tygodni pracy w Europie. Poza tym jest to kraj o wiele bogatszy i z lepszą redystrybucją środków niż Polska.

W Polsce, nie licząc zawodowych pracowników NGO'sów, społecznie i obywatelsko angażują się najczęściej studenci lub emeryci. Ci pierwsi są zwykle utrzymywani przez rodziców, natomiast ci drudzy żyją z wypracowanych emerytur.

Polska i Finlandia. Zamożność i rynek pracy



„Polska nadal pozostaje krajem niskich pensji i długiego tygodnia pracy. Działalność społeczna czy obywatelska staje się u nas przywilejem ludzi, których na to stać”.

Remigiusz Okraska
redaktor naczelny kwartalnika
„Nowy Obywatel”

Przeszkody w działaniu obywateli

Przeszkody udaremniające działalność obywatelską są szczególnie trudne do pokonania na poziomie lokalnym. W Polsce powiatowej ludzie niejednokrotnie boją się angażować w projekty choć odrobinę bardziej kontrowersyjne niż WOŚP. W Wolsztynie (woj. wielkopolskie) aktywiście, który powiadomił organy ścigania o wycince chronionych drzew, nieznani sprawcy podpalili dom.

W perspektywie ogólnopolskiej aktywność obywatelską blokuje na przykład negatywny wizerunek związków zawodowych. Po przełomie '89 roku ich członków przedstawiano często jako roszczeniowców i warcholów. A przecież związki zawodowe w całym Zachodnim świecie są bardzo ważną formą aktywności społecznej.

Do upowszechniania aktywności obywatelskiej mogłyby się przyczynić pluralistyczne media publiczne. W społeczeństwie targanym sprzecznościami, konfliktami, różnicami zdań to media publiczne powinny przypominać o dobru wspólnym.



Remigiusz Okraska

Redaktor naczelny „Nowego Obywatela”, społecznik, publicysta (artykuły zarówno w Krytyce Politycznej jak i Frondzie), autor książki „W kręgu Odyńa i Trygława. Neopoganizm w Polsce i na świecie – wczoraj i dziś”.

Tęsknota za sumieniem

PERSONALIZM CHRZEŚCIJAŃSKI

Pęknięcia społeczne i praca sumienia

Mówienie, że Polska jest głęboko spolaryzowana czy nawet pęknięta, w istocie zdradza pewną tęsknotę. Tęsknotę za wspólnotą, której wszyscy członkowie wyznają te same wartości i zgadzają się w pewnych podstawowych kwestiach. W rzeczywistości jest ona niemożliwa do osiągnięcia w ramach działalności politycznej.

Wspólnotę można jednak budować nie tylko za pośrednictwem instytucji politycznych. Adam Michnik powiedział kiedyś, że Polska będzie taka, jaki Kościół. To właśnie Kościół jest nauczycielem podstawowych wartości, niezbędnych dla działania demokracji. Kościół kształtuje sumienia, które pozwalają odróżnić dobro od zła, także w wymiarze politycznym.

„Być może za niski poziom zaangażowania społecznego i obywatelskiego Polaków w jakiejś mierze odpowiada na co dzień brak miłości bliźniego? Prof. Anna Giza-Poleszczuk mówiła o deficycie troski, powodującym niewydolność systemu socjalnego, nikłe zainteresowanie życiem społecznym i skupienie na sprawach osobistych”

Zbigniew Nosowski
redaktor naczelny kwartalnika „Więź”

Niepewność i potrzeba wspólnoty

W polskiej tożsamości ważną rolę odgrywają dwie pozornie sprzeczne tendencje. Z jednej strony jesteśmy niezwykle dumni i podkreślamy naszą wyjątkowość, która wiąże się w dużej mierze z doświadczeniami historycznymi. Tymczasem z drugiej strony cierpimy przez kompleksy wynikające stąd, że inni naszej wyjątkowości nie dostrzegają lub nie doceniają w takim stopniu, jak byśmy sobie tego życzyli.

Niepewność, wynikająca ze splotu tych dwóch tendencji kładzie się cieniem na naszej tożsamości. Niepewni, kim właściwie jesteśmy, odwołujemy się do idei wspólnotowości i jedności.



Zbigniew Nosowski

Od 1989 redaktor, a od 2001 redaktor naczelny „Więzi”. Autor m.in. „Krytycznej wierności. Jakiego katolicyzmu Polacy potrzebują”. W latach 2002-2008 konsultor Papieskiej Rady ds. Świeckich. Chrześcijański współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów w latach 2007-2009 i ponownie od 2017 r. Absolwent socjologii i teologii.

Opowieści polityczne

PERSPEKTYWA LIBERALNA

W poszukiwaniu opowieści o nas samych

W Polsce mamy problem, żeby opowiedzieć o sobie ludziom z innych krajów, ponieważ my sami do końca nie wiemy, kim jesteśmy. Tę niepewność widać na przykład w stosunku Polaków do polityki międzynarodowej. Interesujemy się nią pod warunkiem, że jest ona związana blisko z sprawami polskimi.

Problemy z autodefinicją będą narastać, ponieważ w Polsce do głosu dochodzi pokolenie, które nie pamięta ustroju innego niż demokratyczny. Za Jarosławem Kuiszem można je określić jako pokolenie „nie-podległości”. Nie odnajduje się ono w opowieściach o postkomunizmie i działalności opozycyjnej, które wyznaczają doświadczenia poprzednich generacji i określają dziś granice mainstreamu.

„Nie tylko politykę międzynarodową umieszczamy w kontekście polskim. Podobnie dzieje się z historią. Wciąż rzadko ujmujemy wiedzę o naszej przeszłości na tle pojęć i problemów historii powszechnej”.

Tomasz Sawczuk
członek redakcji „Kultury Liberalnej”

Problemy z polityką

Aby w ogóle móc zacząć marzyć o lepszej przyszłości czy lepszym społeczeństwie, musimy najpierw stworzyć przestrzeń, gdzie spotykaliby się ludzie, którzy proponują nam różne wizje tej przyszłości i będą się o nie spierać.

Zainteresowanie polityką wśród Polaków jest niewielkie. Z sondażu CBOS z 2018 r. wynika, że 53 proc. młodych respondentów ma obojętny stosunek wobec rządu, wśród ogółu Polaków ten odsetek wynosi nieco ponad 30 proc. Okazuje się więc, że jedna trzecia Polaków nie odnajduje się na tle sporu kluczowego dla dzisiejszej polskiej polityki.

Polityka jest domeną czasem radykalnego sporu nie tylko w Polsce, ale również w takich ostojach demokracji jak Francja czy USA. Wolność słowa wymaga umiejętności radzenia sobie z sytuacjami różnicy zdań. Należy traktować je jako normę i przestać tęsknić za wyobrażoną jednością narodową.



Tomasz Sawczuk

Członek redakcji „Kultury Liberalnej”, kierownik ds. finansowych Fundacji Kultura Liberalna, doktorant w Instytucie Filozofii UW. Autor książki „Nowy liberalizm. Jak zrozumieć i wykorzystać kryzys III RP”.

Geografia i odzyskane poczucie sprawczości

PERSPEKTYWA KONSERWATYWNA

Obywatelska działalność Polaków – „da się”

Aktywność obywatelska Polaków jest większa niż się na ogół sądzi. Powinniśmy do niej zaliczać nie tylko członkostwo w NGO'sach, ale także działalność w ochotniczej straży pożarnej, w ruchach parafialnych, demonstracjach politycznych czy zbiórkach podpisów pod inicjatywy ustawodawcze.

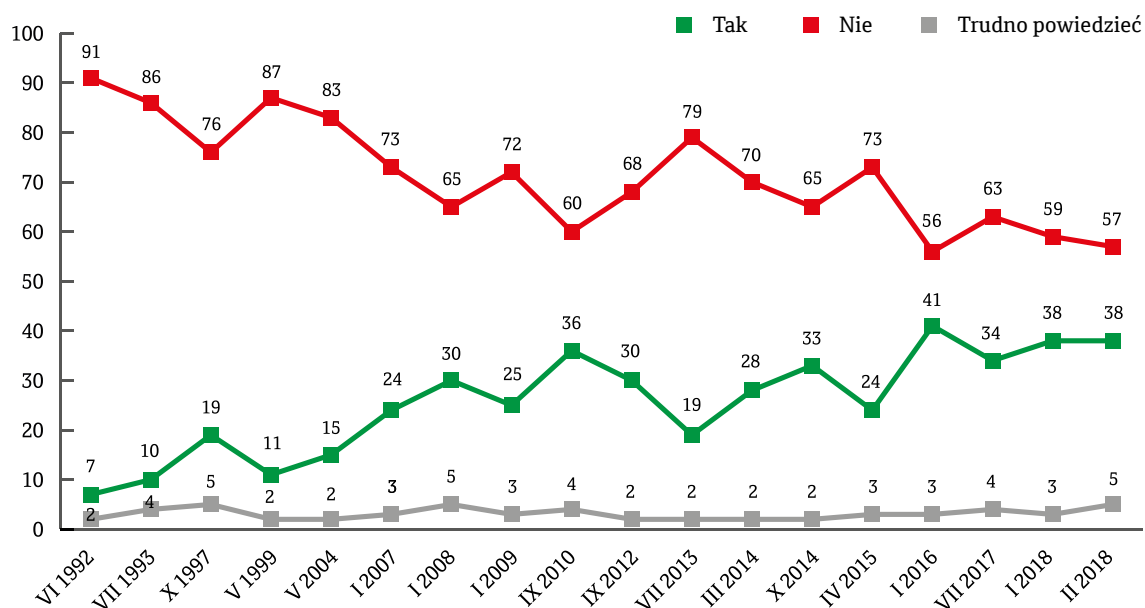
W roku 2015 doszło do dużej zmiany w zakresie podmiotowości politycznej Polaków. Jeszcze na początku tego roku wskaźnik poczucia wpływu na sprawy publiczne, mierzony przez CBOS, był na niskim poziomie 24 proc. Na początku kolejnego roku, po wyborach prezydenckich i parlamentarnych, poszybował do najwyższej wartości w historii – 41 proc. i dotąd utrzymuje się na wysokim poziomie 38 proc.

„Do połowy roku 2015 pewna grupa obywateli czuła się pozbawiona wpływu na wydarzenia polityczne w kraju. W czasie wyborów prezydenckich i parlamentarnych postanowiła i potrafiła to jednak zmienić”.

Piotr Trudnowski

członek zarządu Klubu Jagiellońskiego,
redaktor naczelny portalu klubjagiellonski.pl

Czy Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?

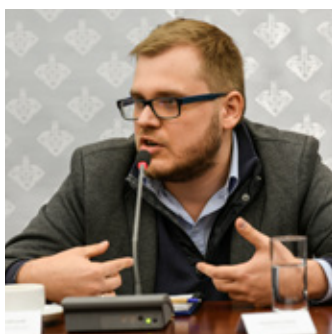


Źródło: CBOS, Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne (2018)

Geografia (i historia) czy polityka?

W Polsce zasadniczy konflikt polityczny rozgrywa się nie między dwoma głównymi obozami politycznymi, ale między anty-obozami. Silniejszym impulsem są negatywne emocje wobec przeciwników niż pozytywna identyfikacja z własną grupą.

Geografia do pewnego stopnia połączona z historią wyznacza podziały głębsze niż polityka. W Polsce są dekanaty, gdzie w niedzielę na mszę świętą uczęszcza powyżej 80 proc. mieszkańców, a są takie, gdzie ten wskaźnik jest poniżej 20 proc. Różnice między województwami w liczbie dzieci nieślubnych wynoszą nawet 20 pkt. proc. Na wschodzie kraju mężczyźni żyją o 6, a kobiety o 4 lata dłużej niż na zachodzie.



Piotr Trudnowski

Członek zarządu Klubu Jagiellońskiego. Zajmuje się polityką obywatelską, patriotyzmem gospodarczym i finansowaniem społecznościowym. Pracował dla organizacji pozarządowych, biznesu, instytucji publicznych i polityków.

Podsumowanie

- Głębokie podziały w społeczeństwie polskim są uwarunkowane historycznie, geograficznie i ideologicznie.
- Instytucje, które mogą wspierać tworzenie wspólnoty w Polsce to Kościół, a także pluralistyczne media publiczne. Działalność na rzecz praw i wartości obywatelskich również ma potencjał integracyjny.
- Zaangażowanie Polaków w inicjatywy obywatelskie jest oceniane zwykle jako niskie. Ten problem dotyczy zwłaszcza społeczności lokalnych. Jednak działalność obywatelska to również ruchy parafialne, manifestacje polityczne czy zbiórki podpisów pod inicjatywy ustawodawcze.
- Tęsknota za wspólnotą i ciągłe spory o jej kształt biorą się z problemów tożsamościowych Polaków. Elity nie stworzyły dotąd spójnej i przekonującej opowieści o najnowszej historii Polski. Tymczasem dorosło już pokolenie, które nie odnajduje się w narracjach o władzy w PRL-u i opozycji demokratycznej.



Materiał opracowany na podstawie debaty z cyklu
„Rozmowy na 100-lecie. Społeczne wyzwania współczesnej Polski”
zorganizowanej przez Komitet Dialogu Społecznego
17 października 2018 r. w Warszawie.



W debacie udział wzięli (na zdjęciach od lewej strony):

Zbigniew Nosowski (Więź), Remigiusz Okraska (Nowy Obywatel), Zuzanna Rudzińska-Bluszcz (Biuro RPO), Tomasz Sawczuk (Kultura Liberalna), Piotr Trudnowski (Klub Jagielloński), Magdalena Bigaj (KDS), Konrad Ciesiołkiewicz (KDS).

Koordynatorzy wydarzenia: Anna Tarnawska, Bartosz Niemczynowicz.

Komitet Dialogu Społecznego Krajowej Izby Gospodarczej (KDS) jest centrum myśli, które ma na celu poprawę jakości życia w Polsce, a w szczególności poprawę wzajemnych relacji między pracodawcami, pracownikami oraz administracją rządową i samorządową.

Więcej o KDS na stronie: www.dialogig.pl



**Komitet Dialogu
Społecznego**
Krajowej Izby Gospodarczej